

Jam nie jest godny

1. Jam nie jest go - dny Je - zu - sa mi - ło - ści. Lecz On do mnie zni - żył się
 2. Jam nie jest go - dny tej Bo - żej do - bro - ci. On swo - im dzie - cię - ciem mnie
 3. Jam nie jest go - dny, lecz On mię wy - wyż - szył. I te - raz szy - ku - je mi

1. sam. Pan przy - szedł zba - wie - nie nieść grze - sznej lu - dzko - ści, On
 2. zwie. Jam te - raz dzie - dzi - cem nie - biań - skich po - ła - ci, bo
 3. dom. Tam wiecz - nie za - mie - szkam z Je - zu - sem, mym Mi - strzem, gdy

1. przy - szedł, by um - rzeć od ran. Jam nie jest go - dny! Duch
 2. ser - ce od - da - łem Mu swe.
 3. wcz - wie wiecz - no - ści mię dzwon.

wo - ła w roz - pa - czy. Jam nie jest go - dny! Me ser - ce ko - ła - cze.

A - by mnie zba - wić mój Pan za mnie zmarł. Jak wiel - ki mi - ło - ści to dar.

Emmanuel

Em - ma - nu - el, Em - ma - nu - el, naj - mil - sze i - mię,

Em - ma - nu - el, z na - mi Pan, On ży - je w nas,

bo Je - go i - mię Em - ma - nu - el.